Zespół Niebiesko-Czarni wylansował swego czasu hasło, które stanowiło mit założycielski rodzimej muzyki pop: „Polska młodzież śpiewa polskie piosenki”. Młodzi artyści chwycili za gitary i powstało wiele utworów muzycznych, które są z nami do dziś, w tym piosenki debiutującego w Niebiesko-Czarnych niejakiego Czesława Wydrzyckiego (Niemena).

Rola krajowej innowacji i kreacji w dotacjach okresu 2014-2020

Analogię tę postaram się zastosować do dokumentów programowych nowych dotacji 2014-2020, które szermują deklaratywnie pojęciami kreacji i innowacji, polegającej niestety na imporcie gotowych dóbr, bez możliwości wsparcia polskich przemysłów kreatywnych, czyli krajowych twórców, artystów, designerów, malarzy i rzeźbiarzy, autorów gier, kreatorów mody, studentów szkół artystycznych.

Pozostaw to pole puste, jeśli jesteś człowiekiem:

W nowym dokumencie programowym Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko następuje wymieszanie pojęć “innowacyjny” i “kreatywny” bez konkretnych przykładów zastosowań w postaci mierników i wskaźników odnoszących się do tych pojęć, co po raz kolejny może narazić Polskę na deklaratywny sposób traktowania innowacji i kreacji na poziomie projektu w latach 2014-2020. Owocem takiego traktowania w latach 2007-2013 był prosty zakup technologii nie starszej na świecie niż 3 lata, co kończyło się zakupem gotowej technologii, w większości nie opartej na polskiej pracy intelektualnej, patentach, wzorach przemysłowych, znakach towarowych czy innych wartościach niematerialnych i prawnych stanowiących dzieło autora. Nie przełożyło się to zatem na rozwój polskich przemysłów kreatywnych, a polegało zwykle na prostym imporcie dóbr spoza kraju. W skrajnych przypadkach można było zakupić nawet innowacyjną koparkę do żwiru lub ładowarkę do robót drogowych (np. produkcji koreańskiej), a projekt uzyskiwał w ocenie merytorycznej punktację, która po konkursie wniosków o dofinansowanie zapewniała mu sukces. Wystarczyło wykazać się opinią jakiejś politechniki, że technologia np. sterownika podnośnika w tej koparce nie jest starsza na świecie niż 3 lata. Przekładając tę analogię na rynek muzyczny, za innowacyjnego i kreatywnego artystę muzyki pop można uznać takiego, który zaśpiewa nową piosenkę w jakimś języku zagranicznym, pod warunkiem, że jest to język angielski (tj. rynek największego eksportu pop-u,

podobnie jak koreański rynek eksportu maszyn budowlanych).

Przykład: pojęcie kreacji i innowacji odnosi się w nowym dokumencie programowym POIŚ 2014-2020 głównie do ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków, chociaż polegają one przecież na konserwacji istniejącego majątku w postaci obiektów kultury i budynków zbudowanych przed wiekami i nie mających wiele wspólnego z nowoczesnością i wytworami pracy ludzi współcześnie żyjących. Innym razem mowa jest o przemysłach kreatywnych i kształceniu kadr tych przemysłów, czyli studentach kierunków artystycznych i designu. Natomiast nigdzie nie ma twardego miernika zastosowań pojęcia innowacji i kreacji na poziomie projektu. Jako przykład takiego potencjalnego miernika można wskazać np. “2 % wartości projektu powinno być przeznaczone przez beneficjenta na zakup wartości niematerialnych i prawnych lub środków trwałych w postaci dzieła artystycznego lub designu”. Powinno się takim inwestycjom w regulaminach konkursowych przydzielać więcej punktów w ocenie merytorycznej niż projektom, które nie przeznaczają środków na sztukę w budowanych obiektach użyteczności publicznej. Wtedy twórcy, malarze, rzeźbiarze, architekci i designerzy będą mieli konkretne wskazanie, że ich wzór, dzieło autorskie, designerski obiekt, meble, obrazy, rzeźby, instalacje artystyczne mogą być zakupione w projekcie i na trwałe znaleźć się w budowli czy budynku. Inwestor dzięki wpisaniu tego w projekt uzyska zapewnienie dobrej punktacji w merytorycznej ocenie projektu, a odbiorcy i użytkownicy budynku czy budowli docenią jego innowacyjny i kreatywny wkład w poprawę atrakcyjności i funkcjonalności wybudowanej inwestycji. Przykłady takich zastosowań istnieją w kilku krajach europejskich na wzór niemieckiego “Kunst am Bau” (“sztuka w budowli”). Miernik procentowy “sztuki w budowli” można relatywizować w zależności od wartości projektu, natomiast powinien on być twardym miernikiem rezultatu zastosowanej innowacji (produktowej).

Być może wtedy „polska młodzież będzie śpiewać polskie piosenki”, czyli młodzi przedstawiciele przemysłów kreatywnych z rynku sztuk wizualnych (malarstwa i rzeźby), mody, gier, mediów, filmu będą tworzyć na miejscu dzieła funkcjonujące w budowlach przez wiele lat jako znak rozpoznawczy polskiej innowacyjności. I być może wtedy taki twórca, jak wynalazca jedenastościennej bryły geometrycznej, nazwanej przez siebie K-dron, autor loga projektu „Polska Wielki Projekt” Janusz Kapusta nie musiałby nigdy opuszczać kraju i zasilać swoimi dziełami przemysłu kreatywnego w Nowym Jorku.